

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 477

Poznań, sobota dnia 17 października 1931

Rok XXVI

Z sejmowej komisji rolnej

Warszawa, 16. 10. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji rolnej min. rolnictwa Janta-Polczyński wygłosił przemówienie, obrazujące sytuację rolnictwa. Dyskusję nad ekspozycją p. ministra odłożono do następnego posiedzenia. Ponadto komisja dokonała przydziału referatów.

Wybory w okręgu przemysłowym

Warszawa, 16. 10. (Tel. wł.) — Minister spraw wewnętrznych wyznaczył termin ponownych wyborów w okręgu Przemysł na dzień 22 listopada br. (w.)

Podniesienie taryf telefonicznych

Warszawa, 16. 10. (Tel. wł.) Na mocy rozporządzenia min. poczty i tel. będą podniesione taryfy telefoniczne. Podwyżka wynosić będzie po 1,50 zł od aparatu głównego i po 1 zł miesięcznie od aparatu bocznego. Otrzymane w ten sposób fundusze mogą być przeznaczone na zasilenie funduszy nac. komitetu do spraw bezrobocia.

Statystyka ludności Górnego Śląska

Katowice, 16. 10. (Tel. wł.) — Według danych śląskiego urzędu wojewódzkiego, liczba mieszkańców woj. śląskiego w dniu 31. 8. 1931 roku wyniosła 1.357.817, wśród nich 671.514 mężczyzn i 686.303 kobiet. W porównaniu ze stanem z lipca 1931 roku ubyło 808 osób.

Laval w drodze

Paryż, 16. 10. (PAT.) Premier Laval wraz z delegacją francuską odjechał dzisiaj o godz. 9 do Havru, skąd odpłynął do Stanów Zjednoczonych.

Nowy Jork, 16. 10. (PAT.) Wczoraj i dzisiaj panował na tutejszej giełdzie nastrój wyczekujący, spowodowany oczekiwaniem na przyjazd francuskiego premiera Laval'a i wypadkami mandżurskimi.

Odplyw złota z Ameryki

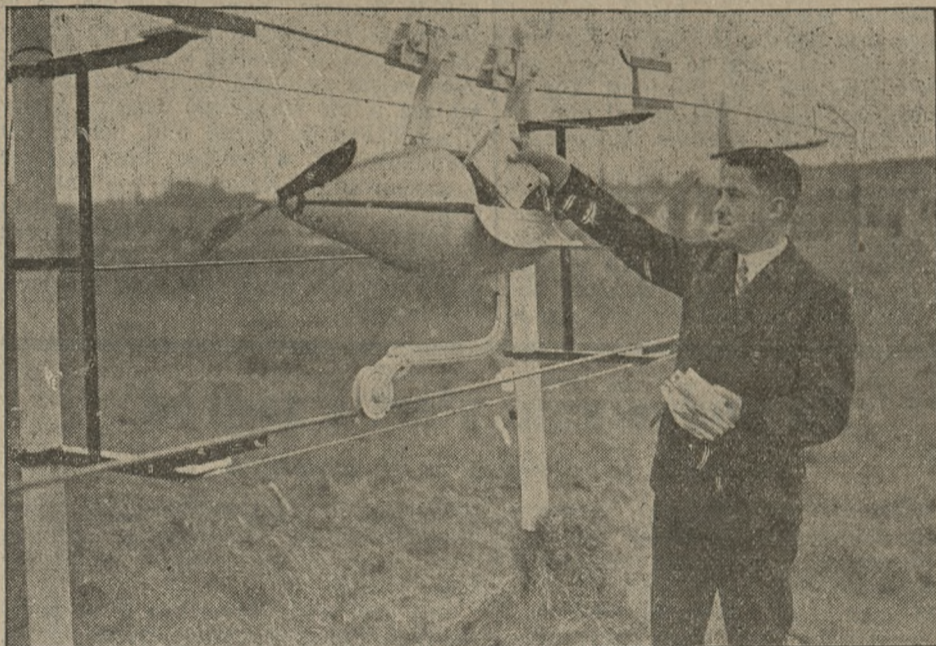
Nowy Jork, 16. 10. (PAT.) Odplyw złota z Ameryki wyniósł do dnia 15 b. m. ogółem 567 milj. dolarów, przy czym większość złota odpłynęła w ciągu ostatnich 4-ch tygodni. Stanowi to 80% zapasów złota do Stanów Zjednoczonych w okresie ostatnich 2 lat.

Komisarz Rzeszy dla spraw „pomocy wschodniej”

Berlin, 15. 10. (Tel. wł.) Według informacji z kół miarodajnych, komisarz Rzeszy dla spraw „pomocy wschodniej” mianowany będzie poseł Schlange - Schöniger, będący członkiem grupy Landvolku w Reichstagu. Kierownictwo spraw osiedleńczych pozostanie w rękach ministra Treviranusa.

Hindenburg nie przyjął Dingeldeya

Berlin, 15. 10. (Tel. wł.) Prezydent Hindenburg odrzucił prośbę o audjencję wniesioną przez przywódcę Partii Ludowej Dingeldeya. Hindenburg polecił zakomunikować mu, że w obecnej sytuacji nie może przyjąć żadnego z przywódców stronnictwa.



Inżynier niemiecki Ryszard Pfautz wpadł na niezwykle pomysł zastosowania torpedy powietrznej do celów komunikacji pocztowej. Torpeda, podana na powyższym zdjęciu, ma osiągnąć szybkość 400 km na godzinę, czyli że przelazłaby z Berlina do Hamburga przebyłaby w 45 minutach

Brüning pozostaje

Wotum nieufności odrzucone 25 głosami większości — Opozycja zapowiada walkę poza parlamentem

Berlin, 16. 10. (Tel. wł.) Wielka debata w Reichstagu zakończyła się zwycięstwem Brüninga, którego rząd uzyskał w głosowaniu nad wotum nieufności 25 głosów większości. Przed głosowaniem kanclerz Brüning odpowiedział na zarzuty opozycji prawicowej, podniesione przeciw niemu w czasie dyskusji. Przemawiało po nim jeszcze kilku mówców rozmaitych odcieni partynych, poczem przystąpiono do głosowania.

Przeciw wnioskowi o wyrażenie wotum nieufności dla całego rządu opowiedziało się w imiennym głosowaniu 295 posłów, za wnioskiem 270 posłów; 5-ściu posłów powstrzymało się od głosowania. Do głosowania stawilo się 571 posłów na ogólną liczbę 577. Taka wysoka cyfra obecnych jest rzeczą w tym Reichstagu niebywałą. Nieobecni byli: pruski premier dr. Braun (socjalista), komuniści Maddalene i Kreutzburg, były minister spraw zagranicznych dr. Curtius i pos. Dauch z niemieckiej partji ludowej, oraz przewodniczący partji gospodarczej dr. Bredt. Wstrzymali się od głosowania trzej posłowie frakcji Deutschhannoveraner. Z niemieckiej partji ludowej głosowali za rządem posłowie: dr. Kahl, Glatzel, Thiel, dr. Kallio i dr. von Kardorf; posłowie dr. Moldenhauer i dr. Schneider z tej partji udziału w głosowaniu nie brali. Również poseł Schlange z Landvolku głosował za rządem, podczas gdy jego kolega klubowy Dersch w głosowaniu nie brał udziału.

Kłopotliwa uchwała o zaprzestaniu budowy pancernika — Reichstag odroczony do lutego

Opuszczenie sali obrad przez opozycję prawicową wprowadziło rząd w prawdziwy kłopot. bowiem jako jeden z dalszych wniosków Reichstag przyjął głosami komunistów i socjalistów wniosek komunistów, domagający się zaprzestania dalszej budowy pancernika B. i zużycia wyznaczonych na ten cel kredytów na dożywianie głodującej dziatwy. Jak wiadomo, budowę pancernika popiera opozycyjna prawica oraz wszystkie te partje, które otwarcie obecny rząd popierają, a nie tylko jak socjaliści, go tolerują. Chcąc zatem wykonać dzisiejszą uchwałę Reichstagu, rząd musiałby się przeciwstawić par-

tycznie rządom. To też z kół zbliżonych do rządu zapewniano, że rząd nie zastosuje się do powyższej uchwały, gdyż wnioskodawcy „polecają” rządowi zaprzestać dalszej budowy pancernika B, nie z akcją tego wprost. Przewodniczący Loebke odczytał na zakończenie posiedzenia wniosek rządu o odroczenie Reichstagu do 1 lutego 1932 r. Sprzeciwili się temu komuniści Toergler i domagali się wyznaczenia następnego posiedzenia na wtorek. Jednak na wniosek frakcji centrowej Reichstag odroczył się do 23 lutego 1932 roku. Krótko po godzinie 22.30 posiedzenie zamknięto.

Za wnioskiem o wotum nieufności dla rządu głosowali razem z opozycją nacjonalistyczną komuniści, większość partji ludowej, socjalistyczna partja robotnicza. Przeciw wnioskowi czyli za rządem głosowali: centrum, bawarska partja ludowa, partja państwowa konserwatywna partja ludowa, socjaliści, partja gospodarcza, chrześcijańsko-społeczna, ludowo-narodowa i bawarska partja chłopska.

Upadły również wniosek o wyrażenie nieufności dla poszczególnych ministrów, jak i wniosek domagający się zniesienia dekretów kryzysowych. Po odrzuceniu kilku wniosków wszedł na mównicę przywódca hitlerowców dr. Frick i oświadczył, że jego frakcja, przestając się interesować dalszymi pracami Reichstagu, opuszcza gmach parlamentu, by poza jego murami dążyć do obalenia ostatnich filarów obecnego systemu. Po pewnej chwili przyłączył się do tego oświadczenia pos. Gottheiner (Deutschnational), poczem z wielkim hałasem opozycja prawicowa opuściła salę obrad.

Później odbyła się herbatka u posła polskiego w Brukseli, p. Jackowskiego, w której wzięły udział również sfery belgijskie. W serdecznym nastroju spędzono czas, poczem spożyto lekką kolację w polskiej restauracji i udano się na zasłużony spoczynek. W niedzielę rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne o godz. 14, piłkarskie — o 15-tej, o których to spotkaniach pisaliśmy poprzednio. Należy jedynie dodać, iż obecnych według oficjalnych danych było 54.500 widzów, pomiędzy nimi kolonja polska w ilości 3 do 4 tys. osób. Widać było całe sznury autobusów, którymi nasi wychodźcy przyjechali aż z Lens (Francja) i Lille, a chorągiewki o barwach narodowych podnosiły jeszcze miły nastrój. Na trybunie prasowej zasiadli redaktorzy „Wiarusa” z Lille, „Narodowca” z Lens i innych pism polskich z Paryża i Londynu, oraz pism krajowych.

Święto polsko-belgijskie

(Od naszego sprawozdawcy)

Leodjum, 14 października.

W związku z olbrzymim zainteresowaniem szorokich mas i to nie tylko sportowych spotkaniami z bobaterską Belgią, podajemy poniżej szerszy opis tych spotkań, co jest tembardziej wskazane, iż „Polskie Radio” zawiodło swoich licznych abonentów.

Ze względów finansowych, a również dla wygody wyjechała nasza reprezentacja piłkarska razem z lekkoatletami w jednym wagonie; wkrótce przystąpiły pierwsze lody pomiędzy „arystokracją” sportową a szarym tłumem piłkarzy. Ze względu na długą i monotonną podróż przez Niemcy, utworzyły się po przedziałach lotne kluby, i to mieszane lekkoatletyczno - piłkarskie. Jedynie stary mistrz Kałuża usiadł razem z wychowanym przez siebie narybkiem (Nawrot, Lasota, Kossok) do nieskończonej partji w „Rumy”, przy czym młodzież była górą, co powoduje melancholijne kiwanie głową ze strony Kałuży.

W czasie podróży zaszyły dwa incydenty ze strony niepoprawnych Niemców, gdyż, pomimo uprzedniej zgody na przyłączenie wagonu polskiego, próbowali oni go odczepić raz w Berlinie, a drugi raz w Kolonii, przez co ekspedycja nasza spóźniła się o 3 godziny do Brukseli. Gazety belgijskie z gryzącą ironją opisywały te szkany.

Ledwie drużyny polskie zdążyły strzepnąć kurz ze swoich nóg i przywitać się z przybyłymi przedstawicielami poselstwa polskiego i belgijskiego Zw. Piłki Nożnej, — a już honorowy konsul polski w Brukseli, p. Vaseclaire, właściciel 8-piętrowego domu towarowego, zaprosił Polaków do restauracji, znajdującej się na ostatnim piętrze, gdzie podano śniadanie. Obecni byli — pp. konsul Chiczewski, attaché Jakubski i grono osób z kolonii polskiej, przedstawiciele prasy belgijskiej i polskiej oraz zawodnicy obu krajów. W miłym nastroju spędzono czas, konsul Vaseclaire rozpoczął serję przemówień, na które odpowiedział po francusku wiceprezes P. Z. P. N., p. Mallow, a delegat P. Z. L. A., p. Forys, odczytał krótkie podziękowanie. Następnie udano się do grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie pp. Forys i Mallow złożyli wieniec, poczem w autokarze zwieziano osobiowości Brukseli.

Później odbyła się herbatka u posła polskiego w Brukseli, p. Jackowskiego, w której wzięły udział również sfery belgijskie. W serdecznym nastroju spędzono czas, poczem spożyto lekką kolację w polskiej restauracji i udano się na zasłużony spoczynek.

W niedzielę rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne o godz. 14, piłkarskie — o 15-tej, o których to spotkaniach pisaliśmy poprzednio. Należy jedynie dodać, iż obecnych według oficjalnych danych było 54.500 widzów, pomiędzy nimi kolonja polska w ilości 3 do 4 tys. osób. Widać było całe sznury autobusów, którymi nasi wychodźcy przyjechali aż z Lens (Francja) i Lille, a chorągiewki o barwach narodowych podnosiły jeszcze miły nastrój. Na trybunie prasowej zasiadli redaktorzy „Wiarusa” z Lille, „Narodowca” z Lens i innych pism polskich z Paryża i Londynu, oraz pism krajowych.

Wieczorem o godz. 20-tej odbył się w restauracji hotelu „Metropol” wspaniały bankiet na 140 osób. Pomiedzy zaproszonymi był minister wojny sześciu generałów, burmistrz Brukseli, reprezentowana była prasa belgijska i polska oraz liczne sfery sportowe. Serję przemówień rozpoczął prezes Belg. Zw. Piłki Nożnej, p. Seeldrayers, witając w serdecznych słowach miłych gości i wręczając im wspaniały kryształ na

Piłka nożna

Polska i Jugosławia. Spotkanie to wzbudziło w Poznaniu ogromne zainteresowanie, czego dowodem licznie napływające zapytania i zamówienia na bilety. Zawody zapowiadają się jako pierwszorzędną atrakcją sportową w Poznaniu. — Odbędzie się one, jak wiadomo, na stadionie miejskim w niedzielę, 25 bm, o godzinie 14.30. Ponadto odbędzie się w ramach tego meczu międzypaństwowego przed samymi zawodami bieg na 5000 m, organizowany przez POZLA. W biegu tym o mistrzostwo okręgu poznańskiego wezmą udział najlepsi zawodnicy okręgu. Drużyna jugosłowiańska podejmowana będzie w poniedziałek, 26 bm, przez miejscowe Towarzystwo Polsko-Jugosłowiańskie herbatką. Goście przyjeżdżają w swoim najlepszym składzie, który podany zostanie niebawem.

Z TEATRÓW

— **Z Teatru Polskiego.** Dziś, w sobotę, 17 bm, wraca na afisz zawsze mile przyjmowana, pełna humoru komedia Connorsa „Roxy” z niezrównanym Zelwerowiczem w roli Harringtona. Resztę obsady stanowią pp. Niwińska, Sawicka, Zarembyna oraz pp. Kreczmar, Kordowski i Tylczyński.
Po niezwykle niżonych cenach, po raz ostatni, w niedzielę po południu o godz. 3 powtórzenie „Roxy”. W niedzielę wieczorem „Świerszcz za kominem”.
Teatr Polski, pod mistrzowską reżyserją Aleksandra Zelwerowicza, przygotowa-

wuje premierę ostatniej nowości scen stołecznych, pełną wdzięku i pogody komedję „Lazurowe wybrzeże”, w której świetny artysta kreować będzie po raz pierwszy jedną z czołowych ról sztuki. Premierę wyznaczono na środę przyszłego tygodnia.

— **Z Teatru Nowego.** Dziś, w sobotę, 17 bm, oraz w dni następne głośnie sztuka czeskiego autora Fr Langerera p. tyt. „Przedmieście”. Publiczność śledzi z zapartym tehem akcję pełną napięcia, ciekawą fabułą i doskonale podchwycione środowisko podmiejskie. Świetną kreację stwarza w roli dziewczyny podmiejskiej p. H. Cieszkowska.

W niedzielę, 18 bm, o godz. 3.30 popołudniu specjalne, po cenach niżonych, przedstawienie dla dzieci p. t. „Królewna śnieżka i siedmiu karłów”. Przepiękna ta baśń stanowić będzie niezwykle miłą rozrywkę dla naszych milusińskich.

TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Orzeł” wyświetla film pod tyt. „Syn wodza”. Jest to t. zw. film z dzikiego zachodu, odtwarzający romantyczne czasy heroicznych walk szczepów indyjskich z białymi osadnikami, czasy Sitting Bull'a, Jacka Texas i Buffalo Billa. Film kończy się walką na śmierć i życie broniącej się garstki przedstawicieli siły zbrojnej Stanów Zjednoczonych, osaczonej przez przeważające siły indyjskie. W ostatniej minucie przychodzi jednak pomoc Buffalo Billa, żeby ocalić bohatera i jego narzeczoną od niechybnej śmierci. W rolach głównych

oglądamy Tim Mac Coy'a i Dorothy Sebastian. Uzupełniają program tygodnik dźwiękowy i groteska dziecięca. (Ga.)

Kino „Aurora” wyświetla film pod tyt. „Upiory stepu”. Na dalekim zachodzie koloniści ze Three Fork wiodą ciężką walkę o byt, oczekując z niecierpliwością przybycia wozów z prowiantami „Czarny charakter” Jack Lynch, pragnąc kolonistów usunąć z ich gruntów, postanowił nie dopuścić, by transporty z prowiantami przybyły do Three Fork. Jednak dzięki odwadze i dzielności „nieustraszonego Kena” transport przybędzie szczęśliwie do Three Fork, a kamraci Jack'a otrzymają należytą naukę. Nagrodą za odwagę będzie rączka ładnej panny Nelly — Rolę Kena kreuje znana gwiazda tego rodzaju filmów Ken Meynard, popisujący się świetnymi akrobacjami hippicznymi. — Partnerką jego jest Edith Roberts. (Ga.)

Telegramy niedoreczone

zalegające w Urzędzie Telegraficznym, ul. Pocztowa 6, I ptr., pokój 123, telefon 57-00.

- 1) Budapeszt — Papo Hotel Polonia.
- 2) Berlin f — Obergeringieur Hans Schulz, Bazar Hotel.
- 3) Warszawa M ch — Zakowski Agent.
- 4) Inowrocław tel. — Pińska, Chalubińskiego 10.
- 5) Hel — Kasprzak, Półwiejska 17.
- 6) Krasieczyn — Adam Rudziński u p. Rzewuskiego, 3 Maja 2.
- 7) Antwerpen — Klugdamb.

- 8) Mińsk Maz. — Jadwiga Święcicka, Kuszawa 6.
- 9) Warszawa 14 — Manen, Evangelisches Hospiz.
- 10) Radom tel. — Leslau Hotel Monopol.

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 16. 10. (PAT.) Londyn za 1 ft. szterl 34,5; Paryż za 100 zł 284; Praga wyplaty na Warszawę 376,75 do 378,75; Wiedeń za 100 zł czeki 79,50—79,53 — 79,81; Zurych za 100 zł 57,10; Berlin za 100 zł noty grube 47,10—47,50; wyplaty na Warszawę, Katowice i Poznań 47,225 do 47,425; Gdańsk za 100 zł 57,20—57,31; wyplaty na Warszawę 57,19—57,31.

GIELDY TOWAROWE:

Warszawa, 16. 10. (PAT.) Zbóża — Zyto 22,50—23,00; groch victoria 28—32; rzepak 31—33; inne notowania bez zmiany. Obroty małe.
Lwów, 16. 10. (PAT.) Pszenica krajowa 21,75—22,25; żyto zbiorowe 20,50—20,75; owies małopolski 22,75—23,25.

„BACZ BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM”

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

KINO „METROPOLIS”

Od soboty 17 października r. b.

KINO „METROPOLIS”

Najwspanialsza kreacja MARLENY DIETRICH t. zw. niemego ekranu! Współczesny dramat erotyczny p. t.

„CUDZA NARZECZONA”

W rolach głównych: Najgłośniejsza artystka filmowa świata MARLENA DIETRICH — Elza Tamara — Bruno Ziener

Na scenie wielka rewia „przebojów” p. t. „BO HUMOR TO — NASZA SPECJALNOŚĆ!” — w wykonaniu znakomych artystów scen polskich:

J. Leonowicz, H. Grossówny, W. Zdzitowiecki, Wł. Licewicz oraz zespołu 6 girls i 2 boysów-akrobatów. — Reżyser: Witold Zdzitowiecki. — Dekorator: H. Smuczynski. — Kapelmistrz: Teodor Kwiatkowski. — Przedprzedaż biletów od 11,3 — 1,30 w pol. Tel. 11-55

Nagle ogłoszenia

wieczorem po zamknięciu ekspedycji (godz. 18,30) do wydania tylko porannego przyjmuje portjernia. Wejście bramą św. Marcin 70 — dzwonek noenry przy bramie na prawo. Telefon portjerni nr. 35-25

Portjernia nie jest uwzględniona do przyjmowania ogłoszeń do wydania wieczornego.



W piątek, dnia 16 października 1931 roku zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. po ciężkich cierpieniach, w 56 roku życia, s. p.

z Pernaczyńskich

Juljanna Wasielewska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 b. m. o godz. 9 rano z domu żałoby.

dp 1400/a

W imieniu rodziny

ks. Stanisław Wasielewski

Pierzchno, Kamieniec, Szamotuły, Mosina,

Tygodnik Powieści

wydawnictwo N. Kamińskiego i S-ki w Poznaniu

z lat około 1880—1890

kupię cały komplet. Oferty upraszam Kurjer Poznański pod zw 11 419/20

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy do jednej trzeciej cenie drobnych

Posługaczka

poszukuje posługi na cały dzień. Oferty Kurjer Pozn. zdw 73 881

Dziewczyna

z długoletnim świadectwem poszukuje posady kucharki i do wszystkiego zaraz lub 1. 11. Oferty Kurjer Poznański zdw 74 000

Przedpłata

na listopad 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. z 4,00, w agencjach w mieście z 4,50, z odnośzeniem kwartalnie z 15,00, pod opaską miesięcznie w Polsce z 0,00, w innych krajach z 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświadczeniowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072 w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr 200 149.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomością pocztową 200 gr. od 1-lamowej milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania wieczornego „drobne” do godz. 11, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (t. ustę) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

Dla wygody czytelników naszych zamieszczamy poniżej kwity abonamentowe; tych wszystkich, którym chodzenie na pocztę sprawia trudności, prosimy jeden kwit, odpowiednio wypełniony odesłać na najbliższy urząd pocztowy, a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. Zamówienia prosimy skutecznie przed 25 b. m., gdyż tylko wówczas poręcza poczta dostawę wszystkich egzemplarzy bez przerwy. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania „Kurjera Poznańskiego”.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron, co tydzień bezpłatny dodatek „Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe”).	Poznań	miesiąc listopad	4,00	1,01	5,01

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.
Pokwitowanie urzędu pocztowego.
Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Kwit dwumiesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron, co tydzień bezpłatny dodatek „Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe”).	Poznań	miesiące: listopad, grudzień 1931	8,00	2,02	10,02

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.
Pokwitowanie urzędu pocztowego.
Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia